



Ilu nas w bólu – tylu w nadziei,
Ilu nas płacze – tylu się śmieje,
Ilu nas więdnie – tylu rozkwita,
Ilu się żegna – tylu się wita.
Ilu nas w ciszy – tylu w kolędzie,
Ilu nas żyje – tylu nie będzie.
Ilu nas jadło – tylu zgłodniało,
Ilu nas padło – tylu powstało,
Ilu nas śniło – tylu zbudzonych,
Ilu się wzbiło – tylu strąconych.
Ilu nas w cnocie – tylu w podłości,
Ilu nas w blasku – tylu w ciemności,
Ilu w przepychu – tylu w łachmanach
I wszyscy przyszli powitać Pana.
Ilu nas w ciszy – tylu w kolędzie,
Ilu nas żyje – tylu nie będzie.

Jacek Kaczmarek (fragment)



W Betlejem zaczęła się najpiękniejsza historia przyjaźni Boga i człowieka. Bóg wkroczył w dzieje ludzkości, w życie każdego z nas, aby nas wybawić z niewoli grzechu, abyśmy na nowo „z Boga się narodzili”. Bóg się rodzi tam, gdzie człowiek Go szuka. Boże Narodzenie, to szczególny czas szukania Boga, który stał się jednym z nas. To czas spotkania z Nim w świątyni, przy żłóbku, poprzez sakramenty święte, zwłaszcza w sakramencie pokuty, Eucharystii, w codziennej modlitwie, w rodzinie, przy śpiewie kolęd, we wspólnocie parafialnej. Przewodnikami dla nas na drodze wiary są rodzice, dziadkowie, rodzeństwo, sąsiedzi, wszyscy ci, którzy nas zachęcali i zachęcają słowem i przykładem. Dziękujemy im wszystkim darem modlitwy za to świadectwo.

Z okazji Świąt Narodzenia Chrystusa składamy Wam Drodzy Parafianie i Goście najserdeczniejsze życzenia: radości i pokoju oraz głębokiego przeżywania Tajemnicy Bożego Narodzenia, która ogrania sobą wszystkich ludzi dobrej woli. Niech ponowne jej doświadczenie w tym świątecznym czasie pozwoli nam wszystkim odkryć prawdę o wartości życia każdego z nas. Niech pozwoli dostrzec znaczenie wydarzeń, w których realizuje się zamysł Boży, większy niż nasze ludzkie oczekiwania i plany.

Z darem modlitwy życzymy Wszystkim wielu pięknych chwil spędzonych w rodzinnym gronie, ludzkiej życzliwości, dobrego zdrowia oraz głębi duchowych przeżyć połączonych ze świątecznym odpoczynkiem.

*Księża Parafii św. Mikołaja
Do życzeń przyłącza się redakcja Naszej Jedlni*

Z DZIEJÓW NASZEJ PARAFII

Dobiega końca rok wiary. Ze skarbca dziejów naszego Kościoła, tego, który tworzyli nasi przodkowie i kapłani tu pracujący, chciałbym wydobyć pamięć ks. Piotra Jedynaka.

Śp. ks. Piotr Jedynak

Urodził się 30 czerwca 1907 roku we wsi Nowki parafia Odrowąż powiat konecki. Jego rodzicami byli Jacenty i Katarzyna z domu Kołodziej. Do jedenastego roku życia uczył go prywatnie starszy brat w domu rodzinnym. W 1918 roku Piotr zdał egzamin do drugiej klasy gimnazjum w Końskich, a następnie do szkoły średniej w Wąchocku. Po ukończeniu tej szkoły w 1925 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Studia seminaryjne ukończył w 1930 roku, a 14 grudnia tego samego roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk J.E. ks. bp. Włodzimierza Jasińskiego. Jako wikariusz i prefekt szkół

pierwszą jego parafią był Skaryszew. Kolejną parafią w której pełnił podobną funkcję przez rok, była Brzóza. W latach 1932–1935 ks. Jedynak był wikariuszem w parafii Żarnowiec. W lipcu 1935 roku wspomniany kapłan skierowany został do pracy w parafii Jedlnia. W naszej parafii jego posługa kapłańska trwała dziesięć lat. Dla ks. Jedynaka były to najtrudniejsze czasy z uwagi na trwającą wojnę. Ze względu na chorobę ks. Skoczewskiego proboszcza w Jedlni został mianowany administratorem parafii. Funkcję tę pełnił w latach 1939–1945. Latem 1943 roku Niemcy zdjęli jeden z trzech dzwonów umieszczonych na wieży naszego kościoła. Ich zamiarem było zabranie pozostałych. Ksiądz Jedynak nie czekał aż się to stanie, podjął się misji obrony dzwonów, pisząc petycję do niemieckiego generała Hansa Franka – gubernatora krakowskiego. Przed wyjazdem kapłana odprawiona została msza św. o jego bezpieczeństwo i powodzenie misji. Nieznana była treść petycji, którą generał Franko podpisał, argumenty w niej zawarte musiały być mocne, w ten sposób dzwony naszego kościoła ocalały, które służą nam do dziś. Po zakoń-



09/12/2013 14:55

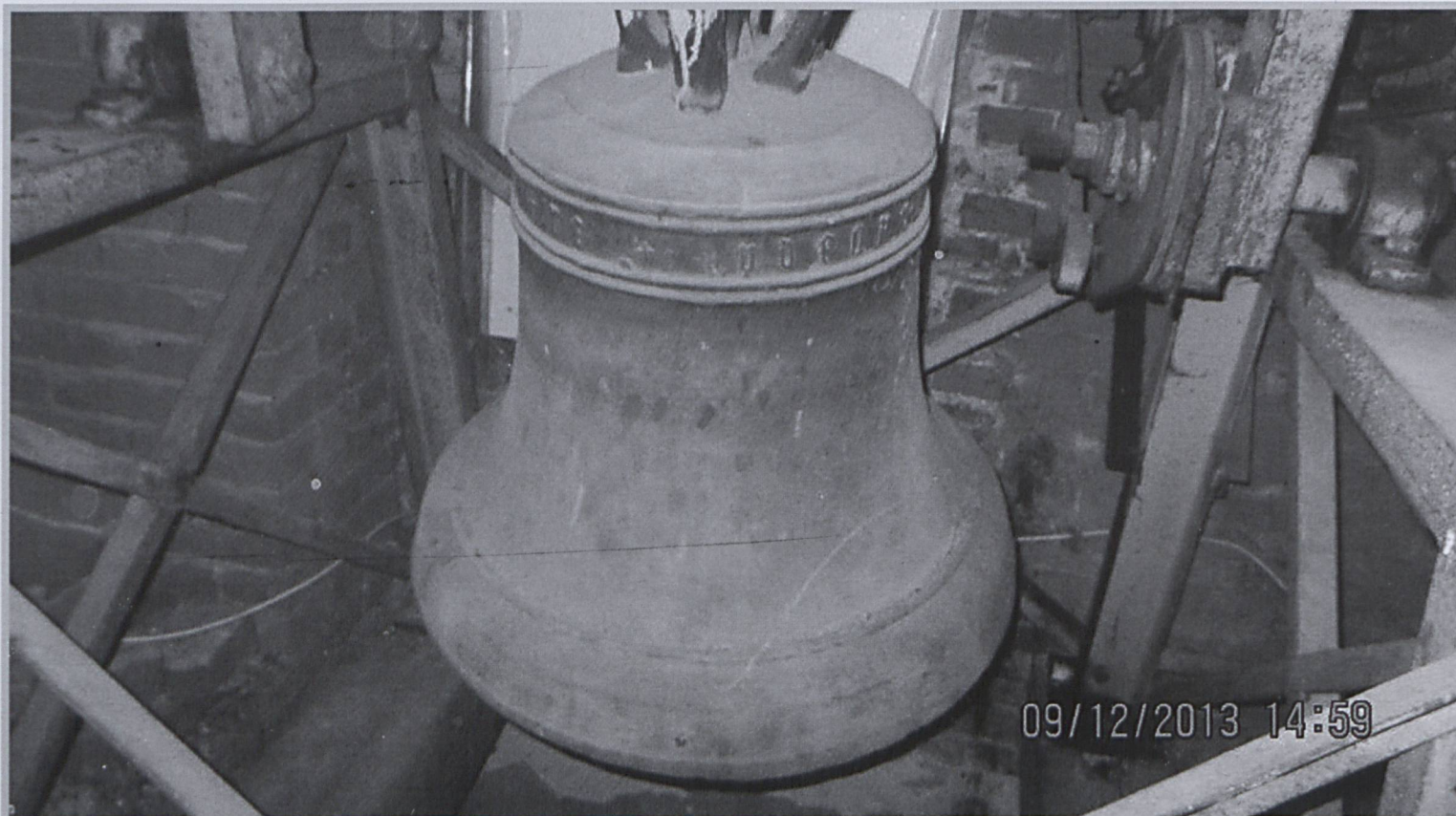


1926r.

czeniu wojny ks. Jedynak został mianowany proboszczem w Jankowicach Sandomierskich, gdzie pracował gorliwie przez 15 lat. Było to jego samodzielne probostwo. Zarówno w Jedlni jak i w Jankowicach wkładał w wykonywaną pracę cały swój zapał, umiejętności i energię jakimi obdarzył go Bóg. Dla ludzi był prawdziwym ojcem i mądrym doradcą we wszystkich potrzebach życiowych. Niestety ks. Jedynak zachorował na cukrzycę, która bardzo szybko zniszczyła jego organizm. Zmarł 8 czerwca 1960 roku nad ranem na plebanii w Jankowicach. Od wczesnych godzin rannych gromadki parafian zdążyły na plebanię, aby przy łożu zmarłego złożyć za spójność jego duszy modlitwę przed Bogiem. Pogrzeb ks. Jedynaka był ogromną manifestacją przywiązania parafian do swego duszpasterza. Mszy pogrzebowej przewodniczył J.E. bp Piotr Gołębiowski, homilię i przemówienie pożegnalne na cmentarzu wygłosił ks. Piotr Jaroszek proboszcz i dziekan z Opoczna najbliższy kolega zmarłego. Ksiądz Jedynak żył 53 lata.

Wiesław Jaroszek

W Monografii Dekanatu Kozienickiego z 1913 roku, napisanej przez ks. Jana Wiśniewskiego na stronie 65 czytamy – Dzwony: Na największym jest ten napis: Salvator noster adjuva nos 1580. Na drugim gotycki napis: Jezus Nasareus Rex Judeorum. Trzeci bez napisu.



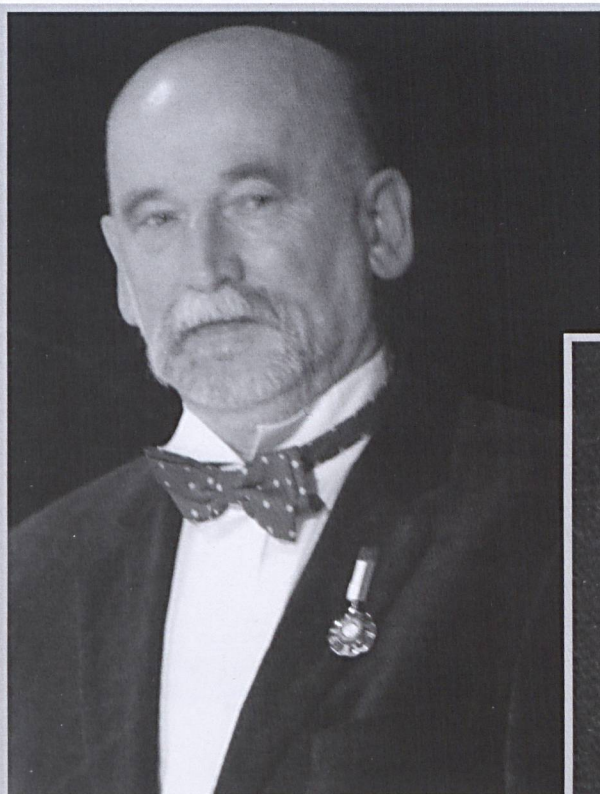
09/12/2013 14:59

DRAMATYCZNE WYDARZENIA RADOMSKIEGO CZERWCA '76

W POWIEŚCI *POWIEDZCIE SWOIM*

Wojciech Pestka, literat i tłumacz, działający w Lubelskim Oddziale Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, weźmie udział w międzynarodowym projekcie literackim *Die Schweiz als Vehikel einer Idee des Friedens* (Szwajcaria – nośnikiem idei pokoju) realizowanym wspólnie ze szwajcarską pisarką, Zorką Cyklamini z Zurychu (także autorką naukowych rozpraw poświęconych językom i literaturom słowiańskim) oraz rosyjskim poetą, Siergiejem Morejno z Moskwy, tłumaczem polskiej poezji (pracującym obecnie nad przekładem poematu „Gdzie słońce wschodzi i kędy zapada” Czesława Miłosza). Realizowany w międzynarodowej obsadzie projekt jest literacką próbą zmierzenia się z problematyką współistnienia przedstawicieli różnych narodów, kultur i wyznań.

Projekt składa się z trzech etapów, w czasie trwania drugiego zaplanowanego na grudzień 2013 i styczeń 2014 uczestnicy będą pracowali wspólnie w Domu Pracy Twórczej „Ritterhaus Ürikon” położonym nad brzegami jeziora zurychskiego w pobliżu Raperswil. To szczególne miejsce dla Polaków związane z emigracją popowstaniową. Tu, w zamku z końca XII wieku, od 1870 roku działało Muzeum Narodowe Polskie założone przez Władysława hr. Platera. Na przełomie XIX i XX wieku znajdował się tu największy na



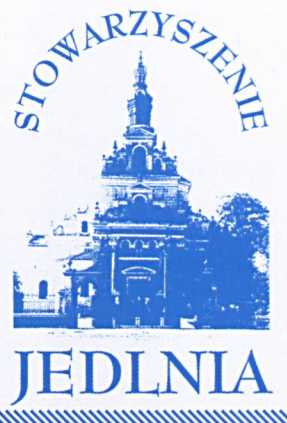
emigracji zbiór biblioteczny (około 100 tys. druków, w tym archiwum Wielkiej Emigracji). Po odzyskaniu niepodległości, zgodnie z testamentem założyciela, zbiory w 1927 roku przekazano do Biblioteki Narodowej w Warszawie (uległy zniszczeniu w czasie II wojny światowej).

Projekt otrzymał dofinansowanie Fundacji *La Fondation Jan Michalski pour l'écriture et la Littérature*, której powołaniem jest wspieranie literatury, a w szczególności udzielanie pomocy twórcom pracującym nad nowymi dziełami.

Wojciech Pestka, autor wydanej we wrześniu, wzbudzającej gwałtowne reakcje i polemiki, powieści *Powiedzcie swoim* (Kraków 2013), której tłem są dramatyczne wydarzenia radomskiego czerwca '76, jest między innymi laureatem Międzynarodowej Nagrody im. Mikołaja Gogola (Ukraina 2013) oraz laureatem Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. B. Prusa (2013).

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski, 21 października 2013 roku nadał Wojciechowi Pestce odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Odznaczenie zostało wręczone przez Henryka Litwina, Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie, w dniu 7 listopada b.r. w Wołyńskim Akademickim Teatrze Dramatycznym im. T. Szewczenki w Łucku, podczas obchodów „Święta Niepodległości”.

Zbigniew Włodzimierz Fronczek
prezes Lubelskiego Oddziału
Stowarzyszenia Pisarzy Polskich



SUMA ZNAKÓW

POWIEDZCIE SWOIM

Wojciech Pestka



Powiedzcie tym swoim Radomianom, że ja mam ich wszystkich
w dupie i te ich wszystkie działania też mam w dupie.
Zrobiliście taką rozróbę i chcecie, by to łagodnie potraktować?
To warchoły, ja im tego nie zapomnę.

Edward Gierek (26 czerwca 1976 r.)

WALCZĄC NIE ZAWSZE BĘDZIESZ WYGRYWAŁ, JEDNAK ZAWSZE BĘDZIESZ MIAŁ ŚWIADOMOŚĆ PODJĘTEJ WALKI

W tym roku na terenie Wielkiej Brytanii były organizowane Mistrzostwa Świata Tae Kwon Do International. Zgromadziły one ponad 2 tysiące zawodników ze wszystkich krajów i wszystkich kontynentów. Polskę reprezentowała między innymi trójka zawodników z Klubu Sportowego Centrum Tang Soo Do w Pionkach: Paulina Banaszek, Artur Kozłowski i Michał Borkowski. Ta trójka sportowców zdobyła w sumie 2 złote i 2 srebrne medale. Paulina Banaszek powróciła ze złotym medalem i tytułem Mistrzyni Świata w walkach point stop. Był to najbardziej prestiżowy i największy turniej, w którym wystąpili zawodnicy ćwiczący pod czujnym okiem trenera Dariusza Sułka.

Czujesz się spełniona po tym sukcesie lipcowym?

Czuję jeszcze większą motywację do treningów i radość oczywiście też. Tak czuję się spełniona.

Na czym polega to spełnienie?

Myślę, że wszystkie wyrzeczenia, ciężka praca na treningach nie poszły na marne. Cały wysiłek włożony w każde zajęcia został nagrodzony sukcesem.

Tak, to duże osiągnięcie złoty medal i tytuł Mistrzyni Świata w Tae Kwon Do.

Nie będę ukrywała, że bardzo mnie to cieszy i daje siłę do dalszej pracy.

Twój brat też trenuje i z tego co wiem, zaczął wcześniej od Ciebie, czy odegrało to jakąś rolę w twoim sukcesie?

Nim przyszedł sukces, zdarzało się, że to najczęściej ja odprowadzałam brata Patryka, na treningi, tam czekając na niego przyglądałam się walkom. Podobał się mi ten sport coraz bardziej. Poczułam tę atmosferę życzliwości, koleżeńskości w grupach. Widziałam jak trener odnosi się do młodzieży, widziałam jak nawzajem, ci którzy trenują w starszej grupie, lubią się, są zżyci ze sobą. To chyba



najbardziej, najmocniej zadecydowało, że zaczęłam chodzić na treningi.

Jak dokładnie należy wymawiać nazwę sportu, który trenujesz?

Tang Soo Do [tang su do]. To jest Koreańska odmiana dalekowschodnich sztuk walki. Poznajemy przy okazji tamtą kulturę.

Kto jest waszym trenerem?

Założycielem Klubu Sportowego Centrum Tang Soo Do w Pionkach i naszym trenerem jest Darek Sułek. To on potrafi stworzyć dobry klimat na treningach. Spotykamy się również po treningach, chodzimy razem na ogniska, organizujemy sobie wspólne wyjścia na przykład na pizzę, wyjazdy na wycieczki. Ostatnio cała nasza drużyna była na smutnej uroczystości pogrzebu. Jesteśmy razem w dobrych i złych momentach. Czuję, że mogę liczyć na trenera i innych nawet w prywatnych kłopotach.

Czy odczułaś zmianę w zachowaniu innych do ciebie, do twoich kolegów, gdy poszliście po wakacjach do szkoły?

Specjalnie nikt nas nie zaczął inaczej traktować. Miło było gdy mi gratulowano, padały pytania na czym polega ten sport, gratulowano też moim kolegom. Nauczyciele też jakby byli miłsi, również mi gratulowali. Nie odczuwałam zawiści ani niechęci ze strony koleżanek i kolegów. Trochę sławy nie zaszkodziło nam. Nadal jesteśmy tacy sami, nadal wiemy, że trzeba dużo trenować.

Po złotym medalu czy jeszcze coś jest do osiągnięcia?

Każde kolejne zawody dają szansę na nowe osiągnięcia w różnych kategoriach. Poza tym rozpoczęłam współpracę z Pauliną Woźniak w trenowaniu grupy dziecięcej. Dlatego zajęcia i pracy mi nie brakuje. Po treningu z dziecięcą grupą, my mamy swój trening.



Jak twoja rodzina zareagowała na to, że będziesz chodzić na treningi Tang Soo Do, kiedy podjęłaś taką decyzję?

Gdy powiedziałam w domu, to mama i tato dziwili się, że ja, dziewczyna, chcę zacząć trenować, poza tym zaczynałam dość późno bo mając już 16 lat. Jednak osiągnięcia Patryka, to, że tak szybko zaczął odnosić sukcesy zachęciły mnie i czułam, że jest to sport dla mnie. Bardzo mnie to zmotywowało, by ćwiczyć, trenować i dać z siebie wszystko.

Pamiętam, że przed pójściem na pierwszy trening radziłam się swego chłopaka Adriana.

I on poradził mi spróbować. Woził mnie później na treningi, bardzo wspierał a potem sam też zaczął trenować. Moje pierwsze zawody to był wyjazd do Wieliczki. Rozgrywały się tam Mistrzostwa Europy, wielu zawodników z wielu krajów i udało się wówczas wywalczyć brązowy medal.

Masz piękne długie włosy, czy podczas walki nie przeszkadzają? Jakie macie stroje? Jakie podstawowe zasady obowiązują w tym sporcie walki?

Wszyscy mamy upięte włosy, regulamin zabrania walczyć z rozpuszczonymi. Stroje też mamy odpowiednie, podobne do tych, które używa się podczas karate, są białe i do tego odpowiedniego koloru pasy i znaczki, w zależności od stopnia zawansowania zawodnika. Podczas zawodów i treningu na pewno nie uderzamy w plecy, poniżej pasa, tu zależy jeszcze w jakiej formule występujemy, jest ciągła i przerywana. Oczywiście nie bije się leżącego, ani w tył głowy. Ostrzeżenie lub nawet dyskwalifikację można dostać za zbyt mocny kontakt, bo przecież to jest sport.

Czy zdążyło ci się użyć swych umiejętności w obronie?

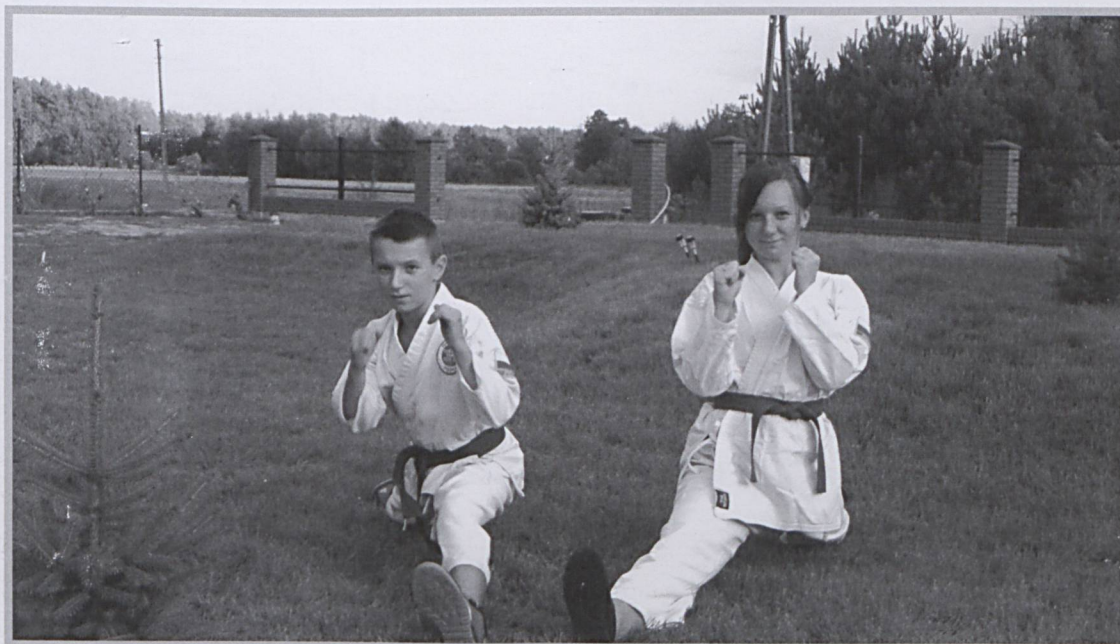
Na szczęście do tej pory nie miałam takiej sytuacji, jednak uczymy się samoobrony i gdyby trzeba było komuś pomóc nie zawahałabym się.

Jakie są twoje plany na przyszłość?

Pierwszą sprawą jest skończenie szkoły. Może dalsze studia w wyższej szkole oficerskiej, interesuje mnie obrona narodowa, bez-



pieczeństwo kraju. Jednak nie chciałabym kończyć z treningami i dalej tutaj, z tą sekcją planuję być związana. Nie ma ograniczeń wiekowych w tych treningach.



Na zakończenie, co chciałabyś przekazać czytelnikom Naszej Jedni?

Warto zajmować się jakimś sportem, nawet tak dla siebie, wiadomo gdy chodzimy, ruszamy się, jeździmy na rowerze czy biegamy, dłużej zachowujemy sprawność nie tylko fizyczną ale i umysłową. Zachęcam wszystkich czytelników do ruchu, gimnastyki i wytrwałości w codziennym treningu.

z Pauliną Banaszek rozmawiała Danuta Szegda-Pestka

WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA NASZEJ PARAFII W WYSOKIM KOLE

Obiecaliśmy w ubiegłym roku, że za rok znów przyjedziemy do Wysokiego Koła do Naszej Matki Królowej Różańca Świętego. Tak też się stało. W pierwszą sobotę miesiąca października wspólnota różańcowa naszej parafii wyjechała do Sanktuarium do Wysokiego Koła, aby uczestniczyć po raz szósty w diecezjalnym spotkaniu Kół Żywego Różańca. Po przyjeździe pierwsze swoje kroki skierowaliśmy do świątyni, aby pokłonić się Naszej Ukochanej Matce dzieląc się z Nią naszymi radościami i smutkami. Następnie na placu przy sanktuarium kilka tysięcy członków kół różańcowych powitał moderator krajowy ks. Szymon Mucha. Mszę Świętą, która była głównym punktem uroczystości poprzedziło odśpiewanie godziniek ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP oraz modli-



twą różańcową. W południe rozpoczęła się Msza Święta, której przewodniczył pasterz diecezji bp Henryk Tomasik w asyście stu kapłanów.

Biskup w czasie swojej homilii prosił o modlitwę różańcową w intencji kościoła w Polsce, za duszpasterzy. Ofiarujmy różaniec o nawrócenie tych, którzy pragną zniszczyć nasz Kościół i naszą wiarę – mówił bp H. Tomasik.

Maryja w Fatimie wypowiedziała słowa: „Odmawiajcie różaniec, aby wyprosić pokój dla świata”. Prośmy więc Matkę Różańcową w naszych modlitwach, aby znikło wszelkie zło z naszego życia a zapanowały pokój, radość i miłość.

Po zakończonej Mszy Świętej umocnieni duchowo powróciliśmy do domów, aby podzielić się wrażeniami z bliskimi.

Krystyna Czachor
zdjęcia ks. Zbigniew Niemirski
(Gość Niedzielny)

VIII EDYCJA KONKURSU WOKALNEGO „IDOLEK” 2013

30 października odbyła się VIII Edycja Konkursu Wokalnego Idolek 2013. Konkurs odbył się w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach i miał zasięg powiatowy. Wzięło w nim udział ponad 50 wokalistów. Redakcja Pionki 24 była patronem medialnym wydarzenia i fundatorem nagród. Na scenę wychodzili młodzi artyści z Jedlni-Letnisko, Wrzeszczowa, Radomia, z Odechowa, ze Skaryszewa, Ilży, a także z Kazanowa, Zwoleń i Lipska. Wszyscy podzieleni byli na trzy grupy wiekowe 7–13 lat, 13–16 lat oraz 17 lat i starsi. Wokalistów oceniało jury w składzie Barbara Mrozek-Olechno, Łukasz Nowak i Dariusz Szewc.

Idolkiem 2013 została uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej w Jaroszkach Karolina Potacka. Karolina należy do zespołu wokalnoutanecznego „Cyraneczka”, którego opiekunkami są Anasztazja Jasek (dyrektorka szkoły) i Jolanta Mazur. Uczennica za-

śpiewała piosenkę zespołu Enej zatytułowaną „Lili”. Z rąk Katarzyny Woźniak otrzymała „Złotą Płytę”, tablet z etui oraz dyplom. Składamy serdeczne gratulacje.

Małgorzata Amanowicz



POEZJA RECYTOWANA

7 listopada odbył się konkurs poezji patriotycznej w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach. Uczestnikami byli uczniowie podstawówek, gimnazjów i szkół średnich. Konkurs o zasięgu miejsko-gminnym. Młodych recytatorów oceniało jury w składzie: Bożena Nakoneczna – dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Jolanta Mączyńska – dyrektor Miejskiego Zarządu i Sportu, oraz Anna Lipska instruktor w MOK. Wyróżnienie w kategorii klas IV–VI otrzymała Zuzanna Potacka uczennica z Publicznej Szkoły Podstawowej w Jaroszkach. Zaprezentowała utwór Krzysztofa Kamila Baczyńskiego „Byłeś jak wielkie stare drzewo”. Do konkursu przygotowała ją Jolanta Mazur.

Małgorzata Amanowicz



FOTKA Z ASPIRANTEM SZTABOWYM

17 października uczniowie klas I–VI Publicznej Szkoły Podstawowej w Jaroszkach wybrali się na wycieczkę autokarową do Sandomierza. Zwiedzając Stare Miasto wsłuchiwali się w opowieści o nim od pani przewodniczki. Uczniowie weszli na Bramę Opatowską by z jej szczytu podziwiać panoramę Sandomierza. Zwiedzili też terasę podziemnych korytarzy, które sięgają do 12 metrów w głąb i na kilka kilometrów rozciągają się pod miastem. Kolejnym punktem wycieczki była zbrojownia. O rycerzach i ich zwyczajach opowiadał przewodnik w rycerskiej zbroi. W sposób bardzo ciekawy i oryginalny łączył współczesność ze średniowieczem. Atrakcją dla dzieci była możliwość przymierzania dawnych stroi. Zobaczyliśmy dawne miejsce kary dla skazanych ludzi – dyby i klatki. Po tych przeżyciach wielką przyjemnością był rejs statkiem i obserwacja pięknej przyrody po obu brzegach rzeki Wisły. Uczestnicy wycieczki mieli szczęście i przyjemność obserwować nagrywanie kolejnych odcinków serialu telewizyjnego pod tytułem



„MOJE SPOTKANIA Z PUSZCZĄ”

28 listopada w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach odbyła się 23 edycja konkursu przyrodniczego pod nazwą „Moje spotkania z Puszczą”. Tegoroczna edycja konkursu przypadała na jubileusz 30-lecia Kozienickiego Parku Krajobrazowego. Na etapie szkolnym wzięło w nim udział prawie tysiąc uczniów. W drugim etapie jurorzy oceniali aż 271 prac.

Konkurs zorganizowany został przez Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych, Miejski Ośrodek Kultury w Pionkach oraz Nadleśnictwa Kozienice, Radom i Zwoleń. Oceniano sześć dziedzin twórczości: prace plastyczne, opisy literackie, fotografie, plakaty, prezentacje multimedialne a także należało zdać test z wiedzy dotyczący „życia puszczy”. Młodzież podzielona została na cztery grupy wiekowe.

Czoro uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Jaroszkach zostało nagrodzonych. W dziedzinie fotografii Aleksandra Siczek z kl. IV i Gabriela Amanowicz z kl. V. Opiekun Anna Winiarska. W dziedzinie literatury Damian Wojdat z kl. II a w dziedzinie plastyki Agata Kowalska z kl. VI. Opiekun Krystyna Brzyska.

Gromkie brawa otrzymał Damian Wojdat recytując obecnym swój własny wiersz.

Małgorzata Amanowicz



„Ojciec Mateusz”. Udało im się spotkać głównego bohatera – aktora Artura Żmijewskiego. Miłą pamiątką dla wszystkich będzie na pewno wspólne zdjęcie z postacią sierżanta Nocula, którego gra Michał Piel. Główną organizatorką wycieczki była Jolanta Mazur.

Małgorzata Amanowicz

BAJKOWY APEL

W dniu 2 grudnia o godz. 10.00 w szkole w Jedlni gościliśmy rodziców. Zostali oni zaproszeni z okazji Dnia Biblioteki na „Bajkowy Apel”, przygotowany przez uczniów klas 0A, III i IVb, pod kierownictwem p. Katarzyny Nowak, p. Bożeny Kiragi i p. Bernardy Wasiak.

Młodzi artyści przedstawili wszystkim, jak łączą się książki z krainą baśni. Gdyby nie książki, nie mielibyśmy dziś pięknych baśni Hansa Christiana Andersena, Braci Grimm i wielu innych autorów. Mogliśmy zobaczyć na scenie Czerwonego Kapturka, Jasia i Małgosię, Wróżki, Królewicza i Żabki, Złą Królową i Babę Jagę, 7 krasnoludków oraz Królowną Śnieżkę.

To ważne, aby dzieci sięgały po książki, ponieważ książki uczą. Ważne jest też, aby zgłębiały historię powstawania książki, aby czytając – szanowały ją.

Przedstawienie było z oprawą muzyczną i śpiewem dzieci. Przesłanie spektaklu nie tylko trafiło do starszych, ale też do najmłodszych uczestników przedstawienia.



Razem z panią bibliotekarką mamy nadzieję, że kiedyś z tych najmłodszych wyrosną prawdziwi czytelnicy, nie tylko lektur, ale też innych utworów. A jak na razie zwrot „Poczytaj mi mamo!” będzie gościł w ich domach coraz częściej.

Olga Wróbel

W HARMONII Z PRZYRODĄ

Tegoroczna XXIII edycja konkursu „Moje spotkania z Puszcza” przypadała w jubileuszowym dla Parku roku – 30 lat od jego utworzenia i przebiegła pod hasłem „30 lat Kozienickiego Parku Krajobrazowego – w harmonii z przyrodą”.



W tym roku uczestnicy mieli bardzo szerokie pole do popisu. Podzieleni byli na 4 grupy wiekowe i 4 kategorie. 1 i 2 grupa wiekowa – to szkoła podstawowa przygotowała prace z dziedziny: fotografia, plastyka, literatura. 3 i 4 grupa wiekowa – szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne prezentowały: plakat, prezentację multimedialną oraz konkurs wiedzy.

Uczniowie naszej szkoły zostali zaproszeni do udziału w konkursie na etapie szkolnym. Do konkursu wiedzy przy-

stąpiło sześcioro uczniów gimnazjum, a do etapu parkowego testu wiedzy przeszły trzy uczennice: Olga Wróbel, Agata Nowak i Milena Połosa. W październiku odbył się parkowy etap konkursu wiedzy o Kozienickim Parku Krajobrazowym składający się z 30 pytań. Laureaci eliminacji szkolnych reprezentowali 12 placówek oświatowych, leżących w granicach Parku. W gimnazjum nr 2 w Pionkach rozegrał się konkurs uczestników III i IV grupy wiekowej. Rozwiązując test, uczestnicy musieli wykazać się wiadomościami z zakresu Kozienickiego PK, ogólnej wiedzy przyrodniczej oraz poszukać informacji na mapie. Po podsumowaniu wyników jury wyłoniło 12 laureatów, którzy podczas finału konkursu otrzymają nagrody rzeczowe.

Laureatką konkursu wiedzy etapu parkowego z pośród 34 uczestników szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych została Olga Wróbel, uczennica klasy pierwszej gimnazjum. Dodatkowo Magdalena Kapusta oraz Katarzyna Szafrąńska – uczennice klasy drugiej zostały wyróżnione w tymże konkursie w kategorii plakat w trzeciej grupie wiekowej.

Uroczyste podsumowanie konkursu, wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się 28 listopada w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach. Trzy uczennice stały się na gali, Magdalena Kapusta i Katarzyna Szafrąńska otrzymały wyróżnienie, a Olga Wróbel nagrodę za zajęcie pierwszego miejsca w kategorii gimnazjum. Podziękowano również nauczycielkom przygotowującym uczennice: Agnieszce Walas i Małgorzacie Wronie.

Uczestniczkom gratulujemy sukcesu, a nauczycielom – zdolnych uczniów.

Robert Lubczyński

RZYMSKIE IMPERIUM I TRADYCJE ANTYKU

Dnia 18 listopada przybyła do naszej szkoły Grupa Artystyczna Rekonstrukto z Lublina, aby pokazać prezentację „Rzymskie imperium i tradycje antyku”. Uczniowie mieli okazję obejrzeć między innymi zapierający dech w piersiach pojedynek, czy zakuwanie w dyby. Każdy z widzów mógł wziąć udział w próbie ciężkiego miecza. Pokazom towarzyszyła narracja ukazująca modę i obyczaje rzymskie. Rekonstruktorzy zaprezentowali ponad dwadzieścia rodzajów broni składającej się na rynsztunek rzymskiego legionisty. Każdy z uczniów mógł wziąć miecz czy buzdycan do ręki i przekonać się jakiej siły wymagało posługiwanie się nim. Ogromną atrakcją okazała się prezentacja „małych tortur”. Niektórzy skorzystali nawet z lekcji szermierki oraz pojedynku z „obywatelem” i legionistą rzymskim. Ta żywa lekcja historii na długo zostanie w pamięci każdego jej uczestnika.



ZAKOŃCZENIE ROKU WIARY

W niedzielę, 24 listopada zakończyliśmy „Rok Wiary”. Dziękowaliśmy Bogu za łaskę wiary i wszelkie dary Jego dobroci. Podczas Mszy św. złożyliśmy uroczyste Wyznanie Wiary jako znak przywiązania do Chrystusa i Kościoła. Sprawy wiary zawsze przeżywamy w konkretnej rzeczywistości. Nie jest ona łatwa, zresztą nigdy taka nie była. Każdy z nas nosi brzemień osobistego grzechu, słabości, trudności w relacjach z innymi, często z najbliższymi osobami. Również nasze życie społeczne i wspólnotowe nie jest wolne od nieporozumień i napięć. Na zakończenie Roku Wiary zachęcam wszystkich parafian, abyśmy na co dzień postępowali według wymagań wiary i aby nasze życie osobiste, rodzinne, społeczne było coraz bardziej zgodne z Ewangelią. Taki jest cel nowej ewangelizacji, aby przez wiarę jednoczyć się coraz bardziej z Chrystusem i Kościołem a także drugim człowiekiem. Niech słowa homilii Ojca Świętego Franciszka wygłoszonej podczas Eucharystii na Zakończenie Roku Wiary otworzą nasze serca i umysły na dojrzałe przeżywanie tajemnic wiary.

ks. J. Smerda

Fragment homilii Ojca Świętego Franciszka wygłoszonej podczas Eucharystii na Zakończenie Roku Wiary, 24.11.2013 r.

(tł. Vatican.va; Radio Maryja)

Dzisiejsza uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, stanowiąca ukoronowanie roku liturgicznego oznacza również zakończenie Roku Wiary, ogłoszonego przez papieża Benedykta XVI. Ku niemu biegną obecnie nasze myśli pełne miłości i wdzięczności. Poprzez tę opatrnościową inicjatywę dał nam on możliwość ponownego odkrycia piękna tej drogi wiary, rozpoczętej w dniu naszego chrztu, która uczyniła nas dziećmi Bożymi i braćmi w Kościele. Ostatecznym celem tej drogi jest pełne spotkanie z Bogiem, podczas którego Duch Święty nas oczyszcza, wynosi, uświęca, abyśmy mogli wejść do szczęścia, jakiego pragnie nasze serce.

(...) Motywem przewodnim usłyszanych przez nas czytań biblijnych jest centralne miejsce Chrystusa. Chrystus centrum stworzenia, Chrystus centrum ludu, Chrystus centrum historii.

1. Apostoł Paweł daje nam bardzo głęboką wizję centralnego miejsca Chrystusa. Przedstawia Go jako pierwotnego wobec każdego stworzenia: w Nim, przez Niego i dla Niego zostało wszystko stworzone. On jest centrum wszystkich rzeczy, jest ich początkiem. Bóg dał Mu pełnię, całość, aby w Nim wszystko połączyć ze sobą (por. 1,12–20).

Obraz ten pozwala nam zrozumieć, że Jezus jest centrum stworzenia. Z tego względu człowiek wierzący, jeśli takim pragnie być, musi uznać i przyjąć w swym życiu owe centralne miejsce Jezusa Chrystusa, w myśli, słowie i czynie. Gdy gubi się owe centralne miejsce, bo jest ono zastępowane czymś innym, wynikają z tego jedynie szkody dla otaczającego nas środowiska i dla samego człowieka.

2. Chrystus jest nie tylko centrum stworzenia, ale także centrum Ludu Bożego. Ukazuje nam to pierwsze czytanie, w którym opowiedziano o dniu, kiedy pokolenia izraelskie przybyły do Dawida i wobec Pana namaściły go królem nad Izraelem (por. 2 Sm 5,1–3). Poprzez poszukiwanie idealnej postaci króla ludzie ci poszukiwali

samemu Boga: Boga, który stałby się bliskim, który by się zgodził dołączyć do drogi człowieka, który stałby się ich bratem.

Chrystus, potomek króla Dawida, jest „bratem”, wokół którego tworzy się lud, który troszczy się o swój lud, nas wszystkich, za cenę swego życia. W Nim jesteśmy jedno, zjednoczeni z Nim dzielimy tę samą drogę, ten sam los. W Nim mamy swą tożsamość jako lud.

3. I wreszcie Chrystus jest centrum historii ludzkości i każdego człowieka. Jemu możemy przedstawić radości i nadzieje, smutki i niepokoje, z których utkane jest nasze życie. Gdy Jezus jest w centrum, to rozjaśniają się nawet najciemniejsze momenty naszego życia i daje On nam nadzieję, jak to się dzieje z dobrym łotrem w dzisiejszej Ewangeli.

Podczas gdy wszyscy inni zwracają się do Jezusa z pogardą – „Jeśli jesteś Mesjaszem, Wybrańcem Bożym, wybaw samego siebie, schodząc z krzyża” – to ów człowiek, który w życiu się pogubił, skruszony Ignie do Jezusa ukrzyżowanego, błagając „wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa” (Łk 23,42). A Jezus jemu obiecuje: „Dziś ze Mną będziesz w raju” (w. 43). Jezus wypowiada jedynie słowo przebaczenia, a nie potępienia. Kiedy zaś człowiek znajduje odwagę, by poprosić o to przebaczenie, to Pan nigdy nie pozwala, aby taka prośba została odrzucona.

Obietnica Jezusa dana dobremu łotrowi daje nam wielką nadzieję: mówi nam, że łaska Boża jest zawsze obfitsza, niż modlitwa, która o nią prosiła. Pan daje zawsze więcej, niż to, o co jest proszony: prosisz Go, aby wspomniął na ciebie, a on prowadzi ciebie do swego królestwa! Jezus jest właśnie centrum naszych pragnień radości i zbawienia.

Prośmy Pana, aby o nas pamiętał, będąc pewnymi, że dzięki Jego łasce będziemy mogli mieć udział w Jego chwale w Niebie.

Amen!



KALENDARIUM

DO DOMU OJCA ODESZLI:

Jan Fila – lat 85
Bronisława Grzywacz – lat 81
Józef Pacyna – lat 85
Janina Drela – lat 90



DZIEĆMI BOŻYMI STALI SIĘ:

Weronika Wrześniak
Klaudia Stępień
Mikołaj Michał Orzechowski



DO LUBLINA NA KONCERT

W dniu 17 listopada Stowarzyszenie Jedlnia zorganizowało wyjazd do Filharmonii w Lublinie. Nasza młodzież ćwicząca na instrumentach dętych miała okazję do „spotkania na żywo” z muzyką symfoniczną. Także członkowie i sympatycy Stowarzyszenia Jedlnia mogli wysłuchać zespołu orkiestry w pełnym składzie, poczynając od skrzypiec, poprzez fagoty, flety, bębny, harfy, puzony do fortepianu i wiolonczeli, na których grali soliści. W programie koncertu zaprezentowano Poemat symfoniczny Grażyna według A. Mickiewicza, autor Borys Latoszyński, koncert na fortepian w wykonaniu Iwana Pakhota, oraz koncert na wiolonczelę w wykonaniu młodego, ale już sławnego Marcina Zdunika. Uczestnicy mieli okazję być na ostatnim tego roku koncercie Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie zatytułowanym „Wschód-Zachód”.



Przed koncertem cała grupa zdążyła jeszcze zwiedzić zamek królewski w Lublinie i najcenniejszy jego zabytek – kaplicę pw. św. Trójcy, którą fundował Kazimierz Wielki. Władysław Jagiełło, król blisko związany z historią Jedlni, ufundował w roku 1418 malowidła w jej wnętrzu, będących dziś jednym z najcenniejszych zabytków w Polsce. Udało się także obejrzeć pięknie odnowione lubelskie stare miasto, katedrę i wstąpić do urokliwych kawiarenek. Wszyscy zgodni byli, co do tego, że warto było jechać.

Grażyna Rojek



ŚWIĘTY MIKOŁAJ W PUBLICZNEJ SZKOLE PODSTAWOWEJ W JAROSZKACH

6 grudnia był dniem pełnym śmiechu i niezapomnianych wrażeń. Dzieci z oddziału przedszkolnego z pomocą swojej wychowawczynie

Małgorzaty Amanowicz napisały kolorowy list do redakcji Pionki24. List ten został przekazany Świętemu Mikołajowi. W liście tym prosiły o dwie pary sanek. Mikołaj spełnił te marzenia. Dzieci były bardzo szczęśliwe, troszkę zawstydzone, gdy do sali wszedł z niecierpliwością oczekiwany gość. Powitały go piosenkami i wierszami. Mikołaj nie zapomniał o starszych uczniach. Każdemu dziecku wręczył słodki prezent. Chętne i odważniejsze dzieci miały możliwość porozmawiania z gościem.

Na zakończenie spotkania wykonano pamiątkowe zdjęcia. Dzieci pożegnały gościa, który obiecał, że wróci do nich za rok.



ANDRZEJKI W JEDLNI

W sobotę 30 listopada w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej odbyła się zabawa andrzejkowa zorganizowana przez Zespół Ludowy Królewskie Źródła, Koło Gospodyń Wiejskich z Jedlni i Stowarzyszenie Jedlnia.

Andrzejki to dzień jedyny w swoim rodzaju. To ostatnia okazja spotkań, do zabaw tanecznych przed Adwentem. Podczas andrzejek gościliśmy Wójta Gminy Pionki Mirosława Ziółka, Przewodniczącego Rady Gminy Pionki Tomasza Wojciecha Wróbla, Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Tomasza Wróbla, Ks. Proboszcza Janusza Smerdę, przedstawicieli OSP Jedlnia, Prezesa Stowarzyszenia Jedlnia Wojciecha Pestkę, Panie i Panów sołtysów.



Wszystkich zebranych powitała Pani Krystyna Czachor – prezes Zespołu Ludowego Królewskie Źródła. Opowiedziała o działalności Zespołu i zaprosiła do wspólnej zabawy. Wójt Gminy Pionki podziękował Zespołowi za



to, że promuje Gminę Pionki na uroczystościach gminnych, powiatowych, wojewódzkich.

Jak zwykle nie zabrakło smacznego jedzenia przygotowanego przez Koło Gospodyń z Jedlni. Do tańca zagrał Zespół Ludowy Królewskie Źródła.

Organizatorzy serdecznie dziękują Ochotniczej Straży Pożarnej w Jedlni za udostępnienie sali. Wszystkim obecnym dziękują za przybycie i składają życzenia radosnych Świąt Bożego Narodzenia i pomyślnego Nowego Roku.

W imieniu zespołu Królewskie Źródła

TRADYCJA Z NOWOCZESNOŚCIĄ

W dniu 28 listopada w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Jedlni odbyło się szkolenie „Nowoczesne przybranie tradycji” – warsztaty z dekoracji stołu zorganizowane przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Dziedzictwo i Rozwój” w Zwoleniu.

Wszystkich zgromadzonych powitała Justyna Nowacka, pracownik biura LGD w Zwoleniu. Kobiety z naszej gminy wspólnie rozwijały umiejętności kulinarne pod fachowym okiem instruktorki, która zademonstrowała nowe oryginalne przybrania stołu. Pani instruktorka szczególną uwagę zwracała na higienę przy przygotowywaniu potraw, a także na ich walory zdrowotne i odżywcze. Wszyscy zebrani aktywnie



uczestniczyli w warsztatach przygotowujących poszczególne potrawy, między innymi faszerowane skrzydełka, pieczony schab, tatar, ozorki w galarecie, rybę w przyprawach, sałatki, śledzie. W szkoleniu wzięły udział 24 osoby. Warsztaty kończyły się wspólną degustacją przygotowanych potraw i ciast.

Grażyna Rojek

Święto Niepodległości w Gminie Pionki rozpoczęło uroczystą Mszą Św. w Jedlni w intencji Ojczyzny, celebrowaną przez: ks. Rafała Piekarskiego – wykładowcę historii w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu, ks. prałata Marka Fitucha z Radomia, ks. proboszcza Janusza Smerdę.

W uroczystości wzięły udział władze Gminy Pionki z Sekretarzem Gminy Panią Ewą Kurpetą Abu-Mizer, Przewodniczącym Rady Gminy Pionki Tomaszem Wojciechem Wróblem. Obecni byli również radni, sołtysi, dyrektorki szkół, przedstawiciele Ochotniczej Straży Pożarnej, członkowie Stowarzyszenia Jedlnia licznie przybyli mieszkańcy gminy i parafii. Pięknie zaprezentowały się poczty sztandarowe szkół z Jedlni i Jaroszek,



wolności, ojczyzny, pokoju, nagradzając wykonawców gromkimi brawami.

Uroczystości zakończyły się na cmentarzu w Jedlni. Tradycją stał się przemarsz na grób Junaków, którzy zginęli podczas drugiej wojny światowej i zostali tu pochowani. Złożono kwiaty i zapalono znicze na ich wspólnym grobie.

Grażyna Rojek

z Ochotniczej Straży Pożarnej z Jedlni oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Mszę uświetniła muzyką Młodzieżowa Orkiestra Dęta i Schola.

Pod koniec mszy wysłuchaliśmy akademii przygotowanej przez dzieci Publicznej Szkoły Podstawowej w Jaroszkach. Uczniowie zaprezentowali montaż słowno-muzyczny mówiący o niepodległości. Przedstawili ważne wydarzenia z okresu niewoli i odzyskania upragnionej wolności przez Polaków. Uczestnicy wysłuchali spektaklu przepełnionego zadumą i refleksjami na temat



WYDAWCA:

Parafia Św. Mikołaja w Jedlni
Stowarzyszenie Jedlnia

www.jedlnia.com.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Danuta Szegda-Pestka redaktor naczelna danuta.szegda@onet.pl
tel. 693 515 606,
Piotr Michał Wdowski, Renata Pająk, Wiesław Jaroszek, Grażyna Rojek,
Wojciech Pestka, ks. Janusz Smerda

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ

Adam Jamka, Marta Rusek, Jadwiga Warchoń, Małgorzata Ama-
nowicz, Stanisław Zieliński, Lidia Poleć, Sławomir Wąsik, Małgorza-
ta Gonciarz, Jolanta Mazur, Tomasz Wróbel, Bożena Gorska, Krysty-
na Czachor, Andrzej Wójcik, Bogdan Knop, Małgorzata Brodowska,
Małgorzata Jaroszek, Mariola Machnio, Patrycja Machnio, Michał Jaroszek,
Ewa Pestka, Justyna Kucharska, ks. Krzysztof Bochniak